

Sygn. akt III RC 156/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Tczewie III Wydział Rodzinny i Nieletnich w składzie:

Przewodniczący SSR Rafał Flisikowski

Protokolant Monika Raczyńska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2016 roku w T. sprawy

z powództwa M. C. (1)

przeciwko J. C.

o alimenty

I. zasądza od pozwanego J. C. na rzecz powoda M. C. (1) tytułem alimentów kwotę po 400 zł (czteryście złotych) miesięcznie płatną do rąk powoda M. C. (1) z góry do 10-go dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie zwłoki w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 11 kwietnia 2016 roku;

II. w pozostałej części powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego J. C. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Tczewie kwotę 240 zł (dwieście czterdzieści złotych) tytułem kosztów sądowych;

IV. wyrokowi w punkcie I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sygn. akt III RC 156/16

UZASADNIENIE

Powód M. C. (1) pozwem z dnia 10 kwietnia 2016 roku wniósł o zasądzenie od swojego ojca - J. C. alimentów w wysokości 1.200 złotych płatnych do 10-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w wypadku zwłoki w płatności kolejnych rat.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż jego rodzice są jeszcze małżeństwem, jednak w ubiegłym roku jego matka złożyła pozew o rozwód. Powód wskazał, iż pozwany nie łoży na jego utrzymanie. Podniósł, iż w związku z nadużywaniem przez ojca alkoholu i nie łożeniem na utrzymanie jego i jego siostry jego sytuacja uległa zmianie - do tej pory żyli na dobrym poziomie, mieli zaspakajane wszystkie potrzeby szkolne i osobiste. Aktualnie utrzymując jego i siostrę jego matka nie jest w stanie zabezpieczyć wszystkich ich potrzeb nawet na podstawowym poziomie. Koszt swojego utrzymania określił na kwotę około 2.000 złotych miesięcznie.

Pozwany J. C. uznał powództwo do kwoty 300 złotych miesięcznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. C. (1) jest synem J. C. i K. C..

dowód: okoliczność bezsporna

Pomiędzy jego rodzicami toczy się postępowanie rozwodowe, w ramach którego Sąd udzielił zabezpieczenia zasądając od J. C. na rzecz jego młodszej córki alimenty w wysokości 800 złotych miesięcznie.

dowód: przesłuchanie pozwanego k. 29 (00:20:15-00:35:07 i 00:58:12-00:59:23), zeznania świadka K. C. k. 29 (00:39:04-00:51:28)

M. C. (1) jest osobą pełnoletnią. Jest on zdrowy, na stałe nie przyjmuje żadnych leków. Obecnie zamieszkuje u ciotki A. P.. Nie partycypuje w kosztach utrzymania tego mieszkania.

Jest on uczniem Zespołu Szkół (...) w T.. Jego nauka tam potrwa do czerwca 2017 roku. Uczy się on w systemie dziennym. Na zakup podręczników potrzebował około 215 złotych. Poza tym musiał uiścić opłata za radę rodziców w kwocie 35 złotych za rok i za ubezpieczenie w kwocie 50 złotych za rok. Korzysta on okresowo z korepetycji z matematyki, których udziela mu emerytowany nauczyciel, przy czym koszt jednej lekcji wynosi 30 złotych. Na te płatne lekcje chodził średnio raz w tygodniu. Ostatni raz na tych korepetycjach był w kwietniu.

M. C. (1) do szkoły dojeżdża swoim autem i nie kupuje biletu miesięcznego. Na zakup paliwa potrzebnego na dojazdy do szkoły dorabia sobie sprzątając samochody. Gdy miał 17 lat był u ojca za granicą, gdzie również dorabiał sobie. Posiada on dwa samochody - M. rocznik 1989 oraz V. (...), z czego jeden użytkuje jego kolega, za co nic nie płaci.

W skład pozostałych miesięcznych kosztów jego utrzymania wchodzi wydatki na: wyżywienie - w kwocie około 400 złotych, środki czystości - rzędu 50-60 złotych, odzież i obuwie - wynoszące od 120 do 150 złotych, oraz telefon - 49 złotych.

Na swoje inne drobne wydatki tzw. kieszonkowe potrzebuje om około 50-80 złotych miesięcznie

dowód: przesłuchanie powoda k. 29 (00:07:07-00:20:15 i 00:56:35-00:58:12), przesłuchanie pozwanego k. 29 (00:20:15-00:35:07 i 00:58:12-00:59:23), zeznania świadka K. C. k. 29 (00:39:04-00:51:28), zaświadczenie - k. 7

Matka M. K. C. wraz z mężem i córką mieszka w miejscowości R.. To ona dba o zaspokojenie potrzeb syna mieszkającego u jej siostry. Zatrudniona jest jako nauczyciel z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 1.860 złotych netto.

dowód: przesłuchanie powoda k. 29 (00:07:07-00:20:15 i 00:56:35-00:58:12), zeznania świadka K. C. k. 29 (00:39:04-00:51:28)

J. C. ma 42 lata. Z zawodu jest blacharzem samochodowym. Od siedmiu miesięcy prowadzi własną działalność gospodarczą - blacharstwo samochodowe. Osiąga miesięczny dochód w wysokości około 2.000 złotych. Wcześniej przez pięć lat pracował w H., gdzie zarabiał 2.000-3.000 euro miesięcznie, przy czym do domu wysyłał 1.500 euro miesięcznie. Gdy jego zarobki w H. spadły o 70% wrócił do P.. Po powrocie pracował w serwisie (...), gdzie zarabiał około 2.500 złotych netto miesięcznie. Pozwany posiada samochód marki M. rocznik 1999. Za ubezpieczenie samochodu płaci 450 złotych rocznie.

W skład miesięcznych kosztów jego utrzymania wchodzi wydatki na: wyżywienie - w kwocie około 300 złotych, środki czystości - rzędu 50 złotych, odzież i obuwie - w kwocie 30 złotych oraz fryzjera - 15 złotych.

Poza tym spłaca on kredyty, które zaciągnął wraz z żoną tj. hipoteczny z miesięczną ratą w wysokości 1.800 złotych oraz zaciągnięty na kwaciarnię - z ratą 350 złotych miesięcznie. Poza tym robi zakupy oraz opłaca rachunki za wodę i prąd.

dowód: przesłuchanie pozwanego k. 29 (00:20:15-00:35:07 i 00:58:12-00:59:23), zeznania świadka K. C. k. 29 (00:39:04-00:51:28), księga przychodów i rozchodów - k. 22, ustalenie dochodu - k. 23

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie zgromadzonego w toku postępowania materiału dowodowego w postaci dokumentów znajdujących się w aktach niniejszej sprawy i na podstawie przesłuchania powoda M. C. (1) i pozwanego J. C. oraz zeznań świadka K. C. - matki powoda.

Na wstępie należy tu wskazać, iż w związku z tym, że prawdziwość i autentyczność przedstawionych i ujawnionych na rozprawie dokumentów nie budziła jakichkolwiek wątpliwości Sądu i nie została zakwestionowana przez którąkolwiek ze stron uznano je za dowody w pełni miarodajne i wiarygodne. Dokumenty te bowiem zostały zgromadzone w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami prawnymi, ich treść jest jasna, a także mają charakter kompletny.

Sąd, ustalając wysokość kosztów utrzymania powoda M. C. (1) - w związku z tym, że podczas rozprawy wskazał on, że faktycznie nie wie jakie są jego koszty utrzymania, ile potrzebuje na wyżywienie, na odzież i obuwie - oparł się na zeznaniach przesłuchanej w charakterze świadka matki powoda K. C.. Matka powoda pomimo, iż z nim obecnie nie zamieszkuje pozostaje z nim w stałym kontakcie oraz regularnie łoży na jego utrzymanie, w związku z czym jest doskonale zorientowana co do wysokości kwot potrzebnych na zaspokojenie jego poszczególnych potrzeb. Poza tym biorąc pod uwagę doświadczenie życiowe oraz zasady logiki podawane przez nią podczas przesłuchania koszty utrzymania syna uwzględniające wydatki na wyżywienie, środki czystości, odzież, obuwie czy kieszonkowe i telefon oraz podręczniki nie są w żaden sposób zawyżone - mieszczą się w życiowo uzasadnionych normach i uwzględniają aktualne ceny podstawowych produktów i usług. Odnośnie natomiast wysokości opłat szkolnych tj. opłaty na radę rodziców i ubezpieczenie oraz częstotliwości uczęszczania przez powoda na korepetycje z matematyki Sąd oparł się na zeznaniach samego powoda, bowiem są one w tym zakresie jasne oraz stanowią niejako uzupełnienie zeznań jego matki. Sąd uznał, że powód na korepetycje z matematyki uczęszcza średnio jeden raz w tygodniu przez okres około 8 miesięcy w roku - Sąd uwzględnił tu oczywisty w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego fakt, iż na korepetycje nie uczęszcza się w okresach wakacji, ferii czy innych dni i tygodni wolnych od zajęć lekcyjnych oraz okoliczność, że sam powód wskazywał, że od kwietnia już z tych zajęć nie korzystał.

W tym miejscu należy wskazać, że poza powyższym w sprawie między stronami nie było sporu co do tego, że powód zamieszkuje u cioci, gdzie nie partycypuje w kosztach utrzymania mieszkania oraz co do tego, że powód, poza dwoma samochodami tj. M. rocznik 1989 oraz V. (...), których wartość nie jest znaczna, nie posiada majątku, z którego mógłby czerpać dochody na pokrycie kosztów swojego utrzymania.

Odnośnie natomiast przesłuchania pozwanego J. C. Sąd uznał je za zasługujące na wiarę w zakresie dotyczącym jego aktualnej oraz wcześniejszej sytuacji finansowej i majątkowej, a w szczególności uzyskiwanego wynagrodzenia i dochodów oraz czynionych wydatków, bowiem znajdują one potwierdzenie w złożonych przez powozanego dokumentach oraz były jasne i rzeczowe, a nie zostały też zakwestionowane przez drugą stronę.

Reasumując dotychczasowe wywody wskazać godzi się jeszcze raz, że zasadnicze okoliczności faktyczne w sprawie były w zasadzie bezsporne pomiędzy stronami, sporna pozostawała jedynie kwestia samego rozstrzygnięcia, bowiem pozwany uznał powództwo do kwoty 300 złotych miesięcznie, natomiast powód domagał się zasądzenia na swoją rzecz kwoty 1.200 złotych miesięcznie.

Uwzględniając zaś powyższe w tym miejscu wskazać trzeba, że materialnoprawną podstawą powództwa o zasądzenie alimentów jest art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym do świadczeń alimentacyjnych wobec dzieci - które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie i nie posiadają majątku, z którego dochody pozwoliłyby na pokrycie ich kosztów utrzymania i wychowania - zobowiązani są oboje rodzice, niezależnie od tego, czy żyją razem z dzieckiem czy też oddzielnie. Zakres tego obowiązku wyznaczany jest zaś, stosownie do treści art. 135 § 1 wskazanego kodeksu, z jednej strony poziomem usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego do alimentacji, z drugiej zaś zarobkowymi i majątkowymi możliwościami osoby zobowiązanej. Oba te czynniki Sąd bierze każdorazowo pod uwagę według stanu istniejącego w chwili orzekania.

Zgodnie z uchwałą Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku wydanej w sprawie o sygnaturze akt III CZP 91/86, (OSNP 1988, nr 4, poz. 42) "przez usprawiedliwione

potrzeby uprawnionego rozumieć należy potrzeby, których zaspokojenie zapewni mu - odpowiedni do jego wieku i uzdolnień - prawidłowy rozwój fizyczny i duchowy. Możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego określają zarobki i dochody, jakie uzyskiwałby przy pełnym wykorzystaniu swych sił fizycznych i zdolności umysłowych, nie zaś rzeczywiste zarobki i dochody. Dzieci mają prawo do równej z rodzicami stopy życiowej niezależnie od tego, czy żyją z nimi wspólnie, czy też oddzielnie." W cytowanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy stwierdził również, że "uzyskanie pełnoletności nie zmienia sytuacji prawnej dziecka w zakresie alimentów, jeżeli dziecko pobiera naukę w szkole lub na uczelni i czas na nią przeznaczony wykorzystuje rzeczywiście na zdobywanie kwalifikacji zawodowych."

W związku z powyższym, oceniając zasadność powództwa w niniejszej sprawie Sąd miał przede wszystkim na uwadze rozmiar uzasadnionych potrzeb powoda M. C. (2) oraz możliwości zarobkowe pozwanego J. C., a także możliwości zarobkowe również zobowiązanej do alimentacji na jego rzecz matki.

Na początku wskazać należy, iż dla ustalenia obowiązku alimentacyjnego i określenia wysokości tego obowiązku w niniejszej sprawie nie miał zasadniczego znaczenia fakt, że M. C. (1) jest osobą pełnoletnią. Oczywistym jest, iż powód, który obecnie jest uczniem Zespołu Szkół (...) w T. i uczy się w systemie dziennym nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie, dlatego rodzice zobowiązani są dostarczać jemu środków utrzymania i wychowania. Jednak wobec pełnoletności powoda, potwierzonego przez niego faktu podejmowania dorywczych prac zarobkowych oraz w związku z tym, że powód posiada dwa samochody (który jeden mógłby sprzedać lub odpłatnie wynająć, by uzyskać choć minimalne środki na swoje potrzeby) - zdaniem Sądu - część kosztów swojego utrzymania M. C. (1) powinien sam pokrywać właśnie z dochodów ze swojej pracy dorywczej i ewentualnej wakacyjnej oraz dochodów z majątku. Zdaniem Sądu sprawiedliwym i zupełnie zasadnym oraz niejednokrotnie spotykanym w dzisiejszej rzeczywistości jest to, by w taki sposób powód jako osoba już dorosła pokrywał nie tylko swoje wydatki na paliwo i opłaty za użytkowany samochód czy wyjazdy wakacyjne, ale także swoje wydatki na różnego rodzaju rozrywki, na które zwykle przeznaczane jest tzw. kieszonkowe otrzymywane od rodziców. Jak wynika z dokonanych ustaleń powód już, gdy miał 17 lat był u ojca za granicą, gdzie dorabiał sobie, a obecnie dorabia sprząając samochody. W dzisiejszych realiach - jak to już wskazano - często spotykanym jest, że osoby w wieku powoda, by zdobyć dodatkowe środki, jeszcze w trakcie trwania nauki podejmują prace dorywcze, natomiast w zgromadzonym materiale Sąd nie doszukał się żadnych przeciwwskazań do tego by powód nie mógł kontynuować takiego zarobkowania.

W realiach niniejszej sprawy zatem usprawiedliwione koszty związane z utrzymaniem powoda M. C. (1), które winni pokryć jego rodzice Sąd ustalił na kwotę około 770 złotych miesięcznie (wyżywienie - 400 zł, środki czystości - 60 zł, odzież i obuwie - 150 zł, telefon - 49 zł, podręczniki - 18 zł tj.: 215zł:12m-cy, opłaty szkolne 7 zł tj.: 85zł:12m-cy oraz korepetycje z matematyki - 80 zł tj.: 960zł (8x120zł):12 m-cy).

Oceniając natomiast możliwości płatnicze pozwanego Sąd miał przede wszystkim na uwadze, że prowadzi on własną działalność gospodarczą, z której osiąga w chwili obecnej dochód w wysokości około 2.000 złotych miesięcznie. Zdaniem Sądu w istocie pozwany ma nieco większe możliwości zarobkowe niż te w chwili obecnej uzyskiwane dochody, kształtują się one na poziomie około 2.500 złotych - na poziomie wcześniej uzyskiwanych przez niego dochodów z zatrudnienia.

Zdaniem Sądu udział rodziców powoda M. C. (1) - w tym pozwanego J. C. - w ponoszeniu kosztów jego utrzymania winien zasadniczo wynosić po 50%. Powód jest już bowiem osobą pełnoletnią i nie zamieszkuje z żadnym z rodziców - mieszka u cici, zatem w jego przypadku nie jest spełniona przesłanka określona w art. 135 § 2 krio, zgodnie z którą wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, może polegać także, w całości lub w części, na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie. Ponadto możliwości płatnicze oraz sytuacja życiowa każdego z rodziców powoda jest do siebie zbliżona. Zamieszkują bowiem oni we wspólnym domu, posiadają wspólne zobowiązania kredytowe i na swoim utrzymaniu, poza powodem, mają jeszcze młodszą córkę. Zatem Sąd nie widzi żadnych powodów, by udział w kosztach utrzymania powoda jego rodziców miałby być zasadniczo różny. Tylko fakt, iż pozwany posiada nieco wyższe dochody od matki powoda przekonuje, iż jego udział w ponoszeniu kosztów utrzymania pełnoletniego syna winien być nieznacznie większy, co Sąd uwzględnił uznając, że ojciec powinien je pokrywać w kwocie 400 złotych miesięcznie, a matka w kwocie 370 złotych miesięcznie.

Mając zatem na względzie ogół poczynionych powyżej ustaleń i rozważań Sąd na podstawie przywołanych przepisów orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji wyroku ustalając należne od pozwanego J. C. na rzecz powoda alimenty na kwotę po 400 złotych miesięcznie od dnia wniesienia powództwa. Sąd uznał za zasadne zasądzenie alimentów z dniem wniesienia powództwa, albowiem obowiązek alimentacyjny powstaje i istnieje z mocy prawa, a co najmniej od tej chwili pozwany winien na pewno się z koniecznością ich poniesienia liczyć.

W punkcie drugim sentencji orzeczenia Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie - ponad kwotę 400 złotych. Tak orzekając Sąd uznał, iż nie ma podstaw, by pozwany w większym niż zasądzona kwota stopniu miał przyczyniać się do zaspokajania potrzeb powoda, tym bardziej, że obowiązek łożenia na jego utrzymanie spoczywa również na jego matce, która posiada stale źródło dochodu w postaci wynagrodzenia za pracę, a nadto z uwagi na to, że żądana kwota alimentów dalece przewyższa nawet całość wskazanych przez powoda i jego matkę podczas przesłuchania jego kosztów utrzymania.

O kosztach postępowania Sąd orzekł w punkcie trzecim wyroku na mocy art. 98 § 1 i 2 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powód na mocy art. 96 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych był zwolniony od kosztów sądowych w całości jako strona dochodząca roszczeń alimentacyjnych. W zakresie, w jakim powód wygrał proces [400 zł x 12 m (art. 22 kpc) x 5% (art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach) = 240 zł], kosztami tymi należało obciążyć pozwanego na mocy art. 113 ust. 1 w/w ustawy. W ocenie Sądu, sytuacja materialna pozwanego nie uzasadnia odstąpienia od obciążania jego tymi kosztami.

Ponadto, Sąd na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 kpc nadał wyrokowi w punkcie I rygor natychmiastowej wykonalności.